

Chrzestny czy świadek chrztu?

Po pewnej burzliwej rozmowie postanowiłem zamieścić poniższy tekst, który wyjaśnia i porządkuje dość drażliwą dziś kwestię. A jest tu nie mało zamieszania. Czy świadkiem chrztu może być osoba, która jest katolikiem, ale żyje w konkubinacie?

Na to pytanie odpowiada w Przewodniku Katolickim ks. Jan Glapiak:

Pytanie to jest ostatnio często stawiane przez osoby, które wybrały życie „na sposób małżeński”, ale bez sakramentu małżeństwa, czyli osoby, które żyją ze sobą po zawarciu tylko kontraktu cywilnego albo nawet bez kontraktu. Nazwijmy rzecz po imieniu: żyją w grzechu i jak długo ten stan trwa, nie mogą otrzymać rozgrzeszenia podczas spowiedzi sakramentalnej ani też nie mogą przystępować do Komunii św.

A przecież chrzestni wraz z rodzicami dziecka, pytani przez kapłana podczas ceremonii chrzcielnej: „Czy wyrzekacie się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych? – winni odpowiedzieć: „Wyrzekamy się”. Kiedy zatem taka osoba dowiaduje się, że nie spełnia warunków, aby być ojcem lub matką chrzestną (por. kan. 874 § 1 p. 3 KPK), pyta, czy w takim razie może być świadkiem chrztu. Odpowiedź brzmi „tak” i „nie” w zależności od tego, co się rozumie przez pojęcie „świadek chrztu”.

„Tak” w znaczeniu obecności w kościele podczas chrztu dziecka i w razie potrzeby poświadczenia o tym fakcie. Natomiast „nie” w znaczeniu pełnienia funkcji świadka chrztu w miejsce chrzestnego, jak to jest możliwe w przypadku innowierców.

Innowierca bowiem, czyli osoba ochrzczona i należąca do niekatolickiej wspólnoty kościelnej (protestant, anglikanin), może być świadkiem chrztu, pod warunkiem że jest już wyznaczony chrzestny katolik lub chrzestna katoliczka (por. kan. 874 § 2 KPK). Wyjątek od tej zasady stanowią prawosławni, którzy mogą pełnić funkcję chrzestnego (zob. Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan, Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu, n. 98).

Tak więc katolik może pełnić tylko funkcję chrzestnego, który równocześnie jest świadkiem tego wydarzenia. Natomiast funkcja świadka chrztu zarezerwowana jest dla innowierców. Skoro katolik, który pełni funkcję chrzestnego, jest równocześnie świadkiem tego wydarzenia, winien on być fizycznie obecny podczas ceremonii chrztu. Stąd nie wpisuje się do księgi ochrzczonych jako chrzestnego tego, który nie może być obecny podczas liturgii chrzcielnej.

Pamiętajmy też, że we chrzcie uczestniczą rodzice chrzestni, czyli ojciec chrzestny i matka chrzestna. Może się tak zdarzyć, że będzie tylko ojciec chrzestny albo tylko matka chrzestna. Nie może natomiast być dwóch ojców chrzestnych lub dwóch matek chrzestnych. Kan. 873 KPK mówi wyraźnie: „Należy wybrać jednego tylko chrzestnego lub chrzestną, albo dwoje chrzestnych”. „Dwoje”, a nie dwóch czy dwie.